

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości wnieśli projekt aktu prawnego, który ma znowelizować kilkadziesiąt ustaw. W zamierzeniu projektodawców ma to pomóc ograniczyć biurokrację i usunąć prawne bariery w funkcjonowaniu przedsiębiorstw i organów administracji.

Dwadzieścia siedem – tyle ustaw ma znowelizować ustawa, którą proponuje PiS. Projektodawcy chcą zmian m.in. w kodeksie cywilnym, ustawie o podatkach i opłatach lokalnych, ustawie o samorządowych kolegiach odwoławczych, prawie o ruchu drogowym, ustawie o broni i amunicji czy ustawie o sporcie.

W projekcie znalazły się rozwiązania dotyczące m.in. nowej definicji leasingu w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych; rejestracji klubów sportowych; rozpatrywania niektórych spraw przez SKO w składach jednoosobowych; skrócenia terminów w postępowaniach przy wycince drzew, zdjęcia z gminy i powiaty obowiązku ubezpieczenia nabytych w ramach przepadku aut; rozszerzenia form zabezpieczenia roszczeń z ustawy o odpadach. Wnoszący proponują też specjalne przepisy dotyczące projektowania aktów prawnych dotyczących działalności gospodarczej m.in. obowiązkowe konsultacje rządu z Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Projekt zakłada też zmiany w wynagradzaniu członków wojskowych komisji kwalifikacyjnych oraz zlecenia badań specjalistycznych na potrzeby komisji. Proponowana ustawa zakłada, że za poziom wojewódzki będzie odpowiadać w tym zakresie wojewoda, a za powiatowy – starosta, który także ma to opłacać (nie wskazano, że będzie to finansowane z budżetu państwa, tak jak jest to w przypadku komisji wojewódzkich; obecne przepisy zakładają wynagradzanie członków komisji z części budżetu będących w dyspozycji wojewody).

Uwagi do projektu przekazał Związek Powiatów Polskich. Eksperci zwracają uwagę na potencjalne problemy z interpretacją proponowanej definicji leasingu, przestrzegają przed kolejnym uderzeniem w dochody gmin wskutek zmian w podatkach, proponują inne sformułowanie przepisów w zakresie rozdzielania zadań w SKO czy zwracają uwagę, że samo skrócenie terminów w procedurze wycinkowej niewiele zmieni. Skrytykowali także próbę przerzucenia kosztów funkcjonowania powiatowych wojskowych komisji kwalifikacyjnych w pełni na starostów.

Ze stanowiskiem ZPP można zapoznać się pobierając plik zamieszczony pod artykułem.